

Sygn. akt III AUa 162/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Marcjanna Górka (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SO del. Jacek Chaciński
Protokolant: st. sekr. sądowy Bożena Klukowska	

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2013 r. w Lublinie

sprawy A. S.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji wnioskodawczyni A. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 17 grudnia 2012 r. sygn. akt VIII U 2295/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 162/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 kwietnia 2012 roku Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił A. S. prawa do renty rolniczej ponieważ komisja lekarska nie uznała jej za osobę całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym.

A. S. złożyła odwołanie od powyższej decyzji. Domagając się jej uchylenia i przyznania renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym wskazała, że schorzenia neurologiczne, ortopedyczne, endokrynologiczne, alergologiczne i kardiologiczne z wpływem lat nie cofają się, a wręcz nasilają się uniemożliwiając jej pracę w gospodarstwie rolnym.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniosł o jego oddalenie, podtrzymując w całości argumentację zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 17 grudnia 2012 roku oddalił odwołanie.

Sąd ustalił, że wnioskodawczyni A. S., urodzona dnia (...), będąca właścicielką gospodarstwa rolnego o powierzchni 3,8 ha, była uprawniona do renty rolniczej od 16 lutego 2001 roku do 29 lutego 2012 roku.

W dniu 29 lutego 2012 roku złożyła wniosek o ustalenie prawa do renty rolniczej na dalszy okres.

Lekarz rzeczoznawca rozpoznając przewlekły zespół bólowo-korzeniowy kręgosłupa L-S na tle zmian dyskopatycznych w fazie remisji oraz nadciśnienie tętnicze uznał, że wnioskodawczyni nie jest całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym. Komisja lekarska rozpoznając sprzeciw ubezpieczonej uzupełniła rozpoznanie o zespół bólowy stawów kolanowych z niewielką niestabilnością przednio-tylną kolana lewego, zespół kanału nadgarstka w wywiadzie, łojotokowe zapalenie skóry oraz trądzik różowaty i potwierdziła orzeczenie lekarza rzeczoznawcy o braku całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Sąd Okręgowy wskazał, że także biegli sądowi lekarze specjaliści: dermatolog, ortopeda, kardiolog, endokrynolog oraz neurolog w opinii z dnia 16 lipca 2012 roku nie stwierdzili całkowitej niezdolności ubezpieczonej do pracy w gospodarstwie rolnym. Rozpoznali oni u wnioskodawczyni: nadciśnienie tętnicze I WHO, guzki w nie powiększonej tarczycy, chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa z dyskopatią C4-C5-C6-C7 i L4-L5-S1 oraz kręgozmykiem L5-S1, przewlekły zespół bólowy kręgosłupa, obecnie bez objawów korzeniowych i ubytkowych obustronnie wczesny zespół kanału nadgarstka, wczesną artrozę kolana lewego, trądzik różowaty oraz łojotokowe zapalenie skóry. W ocenie biegłych kardiologa i endokrynologa schorzenia z zakresu ich specjalności wymagają farmakoterapii, obserwacji i okresowych kontroli specjalistycznych, jednakże nie powodują całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Biegli neurolog i ortopeda wskazali, że u wnioskodawczyni nie występują objawy korzeniowe i ubytkowe oraz istotne upośledzenie funkcji narządu ruchu w związku z chorobą zwyrodnieniową kręgosłupa. Dodali, że wynik badania sądowo-lekarskiego jest w pełni zgodny z wynikami badań rzeczoznawców KRUS, co świadczy o utrwalonej remisji zespołów korzeniowych. Stopień zaawansowania choroby zwyrodnieniowej stawów kończyn również nie wywołuje u skarżącej niezdolności do pracy. W ich ocenie dolegliwości bólowe kręgosłupa i kończyn, mimo konieczności prowadzenia systematycznego leczenia i rehabilitacji nie sprowadzają przeciwwskazań do osobistego wykonywania niezbędnych prac w gospodarstwie rolnym. W okresach zaostrzeń dolegliwości bólowych, opiniowana może być skutecznie leczona ambulatoryjnie w ramach krótkotrwałej niezdolności do pracy. Biegły sądowy lekarz dermatolog wskazał natomiast, że choroby skóry wymagają kontynuacji leczenia specjalistycznego, a zmiany o charakterze trądziku różowatego bezwzględnej fotoprotekcji, jednakże schorzenia te nie czynią A. S. niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym. Reasumując zespół biegłych wskazał, że wnioskodawczyni jest osobą chorą i wymaga systematycznego oraz specjalistycznego leczenia. Jednak stopień zaawansowania rozpoznanych u niej chorób nie upośledza funkcji ustroju w stopniu czyniącym całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym.

Oceniając przedmiotową opinię Sąd Okręgowy uznał, że jest ona kompletna, jasna i należyście uzasadniona, a tym samym przedstawia wystarczające wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego rozstrzygnięcia zarzutów zawartych w odwołaniu. Została wydana przez niekwestionowanych specjalistów z zakresu schorzeń występujących u wnioskodawczyni, po uprzedniej analizie akt sprawy, przeprowadzeniu badań skarżącej i zapoznaniu się z dotyczącą jej osoby dokumentacją lekarską.

Sąd podkreślił, że istotnym jest stwierdzenie przez biegłych neurologa oraz ortopedę utrwalonej remisji zespołów korzeniowych kręgosłupa, które to schorzenie stanowiło wcześniej podstawę orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Dodatkowo Sąd podniósł, że wnioskodawczyni kwestionując opinie biegłych, nie sprecyzowała jednak żadnych merytorycznych zarzutów względem opinii, ani nie wniosła żadnych wniosków dowodowych. Z tego też powodu Sąd nie prowadził dalszego postępowania dowodowego, albowiem, jak podkreślił, dalsze dopuszczanie kolejnych opinii byłoby uzasadnione tylko wówczas, gdyby sporządzona opinia była sprzeczna lub niewłaściwie uzasadniona. Na poparcie swojego stanowiska, Sąd Okręgowy powołał stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 27

lipca 2010 roku (II CSK 119/10, LEX nr 603161) oraz postanowieniu z dnia 19 sierpnia 2009 roku (III CSK 7/09, LEX nr 533130) zgodnie z którym Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych opinii biegłych lub opinii instytutu, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest niekompletna, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, to jest gdy przedstawiona ekspertyza nie pozwala organowi orzekającemu zweryfikować zawartego w niej rozumowania co do trafności wniosków końcowych.

Oceniając powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie jest zasadne. Zgodnie bowiem z treścią art. 21 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity: Dz. U. z 2008 roku, Nr 50, poz. 291, ze zm.), renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który łącznie spełnia następujące warunki:

- 1) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez wymagany okres, o którym mowa w ust. 2;
- 2) jest trwale lub okresowo całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym;
- 3) całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w okresie podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu lub w okresach, o których mowa w art. 20 ust. 1 pkt 1 i 2, lub nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Sąd podkreślił, że kategorię brzmienie art. 21 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wskazuje, iż przesłanki ustalenia prawa do renty rolniczej muszą zaistnieć kumulatywnie, brak chociażby jednej z nich eliminuje możliwość przyznania przedmiotowej renty. Z kolei zgodnie z przepisem art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227, ze zmianami), w związku z art. 52 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie.

A. S., zdaniem Sądu, nie spełnia jednej z przesłanek ustalenia prawa do renty rolniczej, nie jest bowiem nadal osobą trwale lub okresowo całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym. Na koniec swoich rozważań Sąd pierwszej instancji zacytował wyrok Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2000 roku, II UKN 113/00 (OSNP z 2002 roku, Nr 14, poz. 343), w którym stwierdzono, że sam fakt występowania schorzeń nie decyduje o istnieniu niezdolności do pracy, a dopiero ocena, czy i w jakim zakresie powodują one niezdolność do pracy. Z tych względów, na podstawie powołanych wyżej przepisów oraz na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku złożyła ubezpieczona A. S.. Zaskarżając wyrok w całości apelująca zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że nie jest całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym. Wskazując na powyższe wniosła o zmianę wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca wskazała, że opinia na której Sąd pierwszej instancji oparł swoje ustalenia zawiera istotne luki, a mianowicie ortopeda błędnie wskazał, że ma wczesną artrozę kolana lewego w sytuacji, gdy w rzeczywistości ma zaawansowaną artrozę obu kolan. Nadto biegły nie dostrzegł podkolanowych torbieli Bekera. Skarżąca nie zgodziła się też ze stanowiskiem biegłych lekarzy neurologa i ortopedy, którzy stwierdzili remisję zespołów korzeniowych kręgosłupa. W piśmie procesowym z dnia 3 lipca 2013 roku wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych lekarzy specjalistów: ortopedy i neurologa po uprzednim przeprowadzeniu szczegółowych badań w klinice ortopedii i neurologii.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna albowiem zaskarżony wyrok jest zgodny z prawem. Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie było prawo ubezpieczonej A. S. renty rolniczej po dacie 29 lutego 2012 roku. Warunki nabycia prawa do przedmiotowego świadczenia określa cytowany przez Sąd pierwszej instancji przepis art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity: Dz.U. z 2008 roku, Nr 50, poz. 291 ze zm.).

Stosownie do treści tego przepisu jednym z warunków koniecznych dla nabycia prawa do tego świadczenia jest istnienie całkowitej niezdolności do pracy w rozumieniu ust. 5 tego przepisu, zgodnie z którym, za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym uważa się ubezpieczonego, który z powodu naruszenia sprawności organizmu utracił zdolność do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym.

Spełnienie przez ubezpieczoną tego warunku było kwestią sporną albowiem organ rentowy opierając się na orzeczeniu komisji lekarskiej uznał, że stan zdrowia A. S. uległ poprawie w taki sposób, że obecnie nie jest już osobą całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym. Trafnie zatem, w zaistniałej sytuacji, Sąd Okręgowy uznał, że kwestią mającą zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, była ocena stanu zdrowia A. S. w kontekście istnienia całkowitej niezdolności do pracy w rozumieniu wskazanym wyżej. Podkreślić należy bowiem, że w sprawie, w której przedmiotem jest prawo do renty z ubezpieczenia społecznego, warunkująca powstanie tego prawa ocena niezdolności do pracy w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń ubezpieczonego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2010 roku, I UK 204/09 – LEX nr 577813).

W rozpoznawanej sprawie stan zdrowia ubezpieczonej w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji był przedmiotem oceny biegłych lekarzy specjalistów: ortopedy, neurologa, kardiologa, endokrynologa i dermatologa, którzy nie uznali jej za całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazali, że obecny wynik badania sądowo-lekarskiego świadczy o utrwalonej remisji opisywanych wcześniej zespołów korzeniowych. Stopień zaawansowania choroby zwyrodnieniowej stawów kończyn również nie czyni ubezpieczonej niezdolną do pracy, podobnie jak i pozostałe rozpoznane schorzenia. Resumując, biegli stwierdzili, że opiniowana jest osobą chorą i wymaga systematycznego oraz specjalistycznego leczenia, jednak stopień zaawansowania chorób nie upośledza funkcji ustroju w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego opinia powyższa po uzupełnieniu postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym, t.j. po przeprowadzeniu dowodu z opinii innego biegłego ortopedy, nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, co do prawidłowości dokonanej przez biegłych oceny stanu zdrowia ubezpieczonej.

Zastrzeżenia zgłoszone przez A. S. już w trakcie postępowania przed Sądem pierwszej instancji i podtrzymane w apelacji, dotyczyły rozpoznania „wczesnej artrozy lewego kolana” w sytuacji, gdy schorzeniem tym dotknięte są oba kolana. Trafność tego zastrzeżenia potwierdzona została w opinii biegłego ortopedy z dnia 6 maja 2012 roku, który w swoim rozpoznaniu stwierdził: „wczesną artrozę obu stawów kolanowych”. Pomimo takiego rozpoznania, biegły nie znalazł podstaw do uznania ubezpieczonej za osobę całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym. Biegły ortopeda stwierdził, że wykonane u ubezpieczonej badania rezonansu magnetycznego kręgosłupa szyjnego (ostatnie z dnia 7 lutego 2012 roku) i kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego (ostatnie z dnia 29 kwietnia 2013 roku) ujawniają obecność stosunkowo niewielkich zmian zwyrodnieniowych i dyskopatycznych. Jedynie na poziomie segmentu ruchowego L5-S1 zmiany tego typu mają większy stopień zaawansowania. Z kolei RTG lewego kolana (2012 r.) oraz opisy badan usg potwierdzają rozpoznanie wczesnej, t.j. o stosunkowo niewielkim stopniu zaawansowania artrozy kolan.

Analiza treści przedmiotowej opinii, zdaniem Sądu Apelacyjnego, prowadzi do wniosku, że zawiera ona obiektywną ocenę stanu zdrowia ubezpieczonej. Biegły w sposób fachowy a jednocześnie przystępny uzasadnił dokonaną ocenę stanu zdrowia ubezpieczonej odwołując się do konkretnej dokumentacji medycznej. Wydanie opinii poprzedzone zostało szczegółowym wywiadem z ubezpieczoną oraz jej bezpośrednim przebadaniem. Zastrzeżenia zgłoszone pod adresem opinii przez A. S. (pismo – k.92-94), w ocenie Sądu Apelacyjnego, mają wyłącznie charakter polemiki z wiedzą medyczną biegłego, wynikającą z subiektywnego przekonania ubezpieczonej. Podnoszony przez skarżącą fakt, że biegły nie odniósł się do badania usg kolana z dnia 5 marca 2013 roku nie dyskwalifikuje omawianej opinii jako obiektywnego i wiarygodnego dowodu w sprawie, zwłaszcza, że biegły powołał się na badania usg, co oznacza, że uwzględnił wszystkie tego rodzaju badania. Dodatkowo nie można zgodzić się z prezentowanym przez skarżącą

poglądem, iż opinia winna zawierać enumeratywne wyliczenie dokumentacji medycznej przedstawionej przez ubezpieczonego z jednoczesnym omówieniem jej treści. Opinia biegłego stanowi bowiem syntetyczną prezentację stanowiska w zleconym zakresie przy wykorzystaniu posiadanej specjalistycznej wiedzy medycznej. Samo zaś istnienie schorzeń powodujących konieczność leczenia ubezpieczonej oraz fakt długotrwałego pobierania renty rolniczej nie stanowi wystarczającej przyczyny dla stwierdzenia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym opisanym w kwestionariuszu znajdującym się w aktach rentowych (k. 5). Zatem gorszy stan zdrowotny może wprawdzie powodować ograniczenie zdolności do pracy, lecz nie osiągać jeszcze całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2010 r., II UK 111/10, LEX nr 688684). Z tego też powodu za niezasadny uznać należało wnioszek o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych. Nie ma bowiem uzasadnienia wniosek o powołanie kolejnego biegłego (biegłych) w sytuacji, gdy złożona już opinia jest niekorzystna dla strony. Zgłaszając taki wniosek, strona winna wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w złożonych do akt sprawy opiniach biegłych, które dyskwalifikują te opinie, uzasadniając tym samym wywołanie dodatkowych opinii. Tego rodzaju sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie miała miejsce.

Reasumując powyższe, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji.

Z tych względów i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.